

Ilze LOZE, *Neolithic Amber Ornaments in the Eastern Part of Latvia*, „Przegląd Archeologiczny”, t. 23: 1975, s. 49–81

W ostatnim piętnastolecu obserwuje się wyraźną intensyfikację badań archeologicznych nad osadnictwem neolitycznym obszarów położonych na wschodnim wybrzeżu Bałtyku. Następstwem tego zjawiska jest bogaty zasób źródeł archeologicznych, które umożliwiają badaczom radzieckim podjęcie nowych prób szerszego przedstawienia problematyki gospodarczo-społecznej i kulturowej młodszej epoki kamienia w tej części Europy. Wyrazem tego jest również praca I. Loze na temat ozdób bursztynowych ze wschodniej Łotwy.

Autorka od dawna zajmuje się problematyką sztuki, a zwłaszcza plastyki neolitycznej w północno-wschodniej Europie. W omawianej pracy mamy do czynienia nie tylko z klasyfikacją ozdób bursztynowych — jak stwierdziła I. Loze na wstępie — lecz również z próbą analizy na szerokim tle kulturowym chronologii występowania pewnych typów ozdób. Zadaniem pracy była ponadto weryfikacja niektórych poglądów na temat roli bursztynu w rozwoju kultur neolitycznych.

Podstawę źródłową stanowią tu liczne ozdoby bursztynowe zarówno z osad, jak i z cmentarzysk przebadanych w latach 1963–1973 na obszarze Niziny Łubańskiej. Łącznie autorka dysponuje 2252 ozdobami i półwytworami z 12 stanowisk. Z osad bagiennych pochodzi również kilka tysięcy bryłek nieobrobionego surowca bursztynowego. Ten bardzo obfity materiał już wcześniej skłonił autorkę do wyodrębnienia na Nizinie Łubańskiej neolitycznego centrum obróbki bursztynu, które — jej zdaniem — odgrywało nie mniejszą rolę niż ośrodki produkcyjne ozdób z tego surowca na Mierzei Kurońskiej, Półwyspie Sambijskim czy w Särnate¹.

Jak dotychczas brak danych na temat występowania na Nizinie Łubańskiej ozdób bursztynowych z okresu wczesnego neolitu, co skłania autorkę do datowania początków wspomnianego centrum na neolit środkowy (s. 54)², z którego znanych jest obecnie 879 wytworów.

¹ I. LOZE, *Novyj centr obrabotki jantarka v epochi neolita vostočnoj Pribaltiki*, „Sovetskaja Archeologija”, 1969, nr 3, s. 124–134.

² Wg podziału chronologicznego obszarów wschodniobałtyckich neolit środkowy — 2350–2100 lat p.n.e.

Ozdoby te wystąpiły głównie na stanowiskach najbardziej reprezentatywnych dla wspomnianego stadium rozwojowego: Nainiekste, Zvidzianas oraz w mniejszym stopniu Suļka i Piestiņa. Tylko niewielka ilość badanych wytworów może być wiązana z kulturą ceramiki grzebykowo-dołkowej. Natomiast większość jest charakterystyczna dla lokalnego wariantu kulturowego określanego mianem zespołów z ceramiką typu Piestiņa. Jeszcze większe nasilenie produkcji ozdób z bursztynu przypada na okres neolitu późnego (1373 okazy). Wytwarzała je ludność lokalnej grupy kulturowej z ceramiką typu Abora oraz kultury ceramiki sznurowej.

Na rycinie 1 (s. 50) autorka ukazuje rozprzestrzenienie neolitycznych ozdób bursztynowych na wschodnim wybrzeżu Bałtyku. Pewnym utrudnieniem dla czytelnika nie zajmującego się problematyką neolitycznego bursztyniarstwa jest brak objaśnienia różnicy pomiędzy kółkami czarnymi a pustymi³. Autor recenzji może się jedynie domyślać na podstawie danych z literatury źródłowej, że pierwsze oznaczają stanowiska osadnicze (osady i cmentarzyska), natomiast drugie znaleziska luźne. Należy dodać, że lista owych punktów rozprzestrzenienia jest niekompletna. Na przykład z obszaru Litwy I. Loze podaje tylko pięć stanowisk, pomija zaś osiem dalszych (Barteliai stan. III, Butinge, Kalnuvenai, Margiai, Meskos Galva stan. I i III oraz Alksnyne stan. I i III)⁴. Nie zostały również uwzględnione wszystkie stanowiska publikowane przez archeologów niemieckich przed II wojną światową⁵. Ponadto wątpliwość budzi lokalizacja znaleziska luźnego z Nidy, które autorka umieszcza

³ Brak tego również w pracy LOZE 1969, s. 125, ryc. 1.

⁴ R. RIMANTIENĖ, *Pamjatkini kamennogo veka*, [w:] *Lietuvos TSR Archeologijos Atlasas*, cz. I, Vilnius 1974, mapa 8.

⁵ R. KLEBS: *Der Bernsteinschmuck der Steinzeit von der Baggerei bei Schwarzort und anderen Lokalitäten Preussens*, Królewiec 1882, s. 41–46; B. v. RICHTHOFFEN, *Die Deutung der jungsteinzeitlichen Bernsteinschnitzereien vom Schwarzort auf der Kurischen Nehrung*, [w:] *Altpreussen-Vierteljahresschrift für Vorgeschichte und Volkskunde*, Królewiec 1935, t. 1, s. 3 nn.; *Das genauere Alter der jungsteinzeitlichen Bernsteinschnitzereien von Schwarzort auf der Kurischen Nehrung*, „Prussia”, t. 33: 1939, z. 1/2, s. 256–262.

w Łotewskiej SRR, natomiast R. Rimantienė w archeologicznym atlasie Litwy zalicza do tej ostatniej republiki⁶.

Wszystkie ozdoby bursztynowe z Niziny Łubańskiej podzielono na następujące grupy: zawieszki, paciorki, guzy, kółka, krążki oraz rozdzielniki. Na podstawie cech morfologicznych i technicznych (sposób wiercenia i umiejscowienia otworów) wyróżnione zostały w poszczególnych grupach typy i odmiany. A więc wbrew wcześniejszym zapowiedziom autorki nie mamy do czynienia z klasyfikacją ozdób, lecz z klasycznym podziałem typologicznym. Podkreślają to wyraźnie polskie podpisy pod tablicami typologicznymi zawieszek, paciorków i guzków (ryc. 2 i 9), a także określenia stosowane w tekście. Wspomniane tablice oraz liczny materiał ilustracyjny ułatwiają czytelnikowi przejrzyste rozróżnienie poszczególnych typów i odmian, zwłaszcza że jest ich dużo. Posługując się stosunkowo bogatym materiałem porównawczym — głównie ze wschodniej Europy jak również z ziem polskich, Skandynawii i Półwyspu Jutlandzkiego — autorka dąży do określenia rozpiętości chronologicznej użytkowania poszczególnych form ozdób spotykanych w zespołach na Nizinie Łubańskiej. Opiera się przy tym również na chronologii względnej i absolutnej omawianych stanowisk oraz na dobrze datowanych zespołach z terenów sąsiednich. Należy obiektywnie przyznać, że cel ten został w pełni osiągnięty. Pozwoliło to z kolei wykazać różnice w użytkowaniu określonych ozdób przez ludność poszczególnych kultur, a zwłaszcza z tzw. centrum południowo-wschodnio-bałtyckiego (Mierzeja Kurońska, wybrzeże litewskie i rejon kaliningradzki) oraz z Särnate. Posługując się wymienionymi dotychczas kryteriami, autorka zweryfikowała przynależność kulturową szeregu znalezisk gromadnych i pochodzących z niektórych zespołów zaliczanych dotychczas intuicyjnie do kultury ceramiki grzebykowej. Chyba słusznie w dalszej części pracy I. Loze zakwestionowała uznawaną za szczególnie ważną rolę tej kultury w eksploatacji, obróbce i dystrybucji bursztynu, gdyż na obszarze Estonii, Łotwy, Litwy oraz w rejonie kaliningradzkim nie ma dotychczas ani jednego pewnego stanowiska tej kultury z ozdobami bursztynowymi. Możemy tylko dodać, że to samo dotyczy ziem polskich.

Wiele stwierdzeń I. Loze jest jednak bardzo dyskusyjne lub nie znajduje potwierdzenia w dotychczasowym materiale źródłowym. Pewnych problemów nie rozpatrzyła na szerszym tle kulturowym, stąd też muszą budzić zastrzeżenia. Recenzent czuje się zobowiązany przedstawić je poniżej.

Pisząc o znalezisku gromadnym ozdób bursztynowych z Juodkrantė na Mierzei Kurońskiej badaczka ta słusznie podkreśla, że reprezentuje ono nie tylko

wytwory różnych kultur neolitycznych, ale również ozdoby charakterystyczne dla epoki brązu i wczesnej epoki żelaza. Wykazali to wcześniej E. Šturms⁷ i L. Kilian⁸. Autorka zresztą powołuje się na opinie tych badaczy. Jednak R. Klebs⁹ i O. Tischler¹⁰, opisując to znalezisko po raz pierwszy, zwrócili uwagę, że do muzeów Królewca i Berlina trafiła tylko część odkrytych w latach 1880–1882 ozdób, gdyż reszta znalazła się w kolekcjach prywatnych, które nigdy nie były opracowane. Stąd też bardzo dyskusyjna jest propozycja uznania odrębności typologicznej centrum łubańskiego w stosunku do południowo-wschodnio-bałtyckiego. Juodkrantė — będące według autorki najbardziej reprezentatywną kolekcją tego ostatniego centrum — nie może zatem stanowić wartościowego zbioru źródeł do porównań ilościowych. Faktem jest natomiast, że w recenzowanej pracy mamy z tym kilkakrotnie do czynienia. Przedstawione powyżej względy nakazują też wielką ostrożność w określaniu przynależności kulturowej szeregu form ozdób z Juodkrantė. I tak nie ma żadnych podstaw do łączenia z kulturą amfor kulistych zawieszek trapezowatych ani krążków zdobionych liniami punktów. Zdobione w ten sposób zawieszki poza kulturą amfor kulistych wystąpiły w kulturze złockiej¹¹ i w warstwie uważanej za związaną z II stylem kultury ceramiki grzebykowej w Serowie (byłe Zedmar)¹². Identyczny motyw ornamentacyjny stosowała ludność kultury rzucewskiej do dekoracji ozdób kościanych, a może i bursztynowych¹³. Pamiętać też należy o występowaniu motywu punktowanego krzyża na przęślikach glinianych kultury pucharów lejkowatych, co ma również pewne znaczenie przy datowaniu bursztynowych krążków z Juodkrantė. Chodzi tu o znaleziska fragmentów ceramiki tej kultury nad południowo-wschodnim Bałtykiem. Wobec braku jakichkolwiek śladów osadnictwa kultury amfor kulistych na Mierzei Kurońskiej istniała więc bardziej prawdopodobna możliwość zapożyczenia elementów zdobniczych zarówno od kultury pucharów lejkowatych, jak i od kultury rzucewskiej, zwłaszcza w momencie przesunięcia się osadnictwa tej ostatniej bardziej na północny

⁷ E. ŠTURMS, *Der ostbaltische Bernsteinhandel in der vorchristlichen Zeit*, „Commentationes Balticae”, t. 1: 1954, s. 167–205.

⁸ L. KILIAN, *Haffküstenkultur und Ursprung der Balten*, Bonn 1955, s. 557.

⁹ KLEBS 1882, przedmowa i s. 36–41.

¹⁰ O. TISCHLER, *Die neuesten Entdeckungen aus der Steinzeit im Ostbaltischen Gebiet und die Anfänge der plastischen Kunst in Nord-Osteuropa*, „Schriften der Physikalisch-Ökonomischen Gesellschaft zu Königsberg”, t. 24: 1883, s. 89–120.

¹¹ Z. KRZAK, *Materiały do znajomości kultury złockiej*, Wrocław 1961, s. 104–105, ryc. 102j.

¹² OKULICZ 1973, s. 135, ryc. 55a–g.

¹³ KILIAN 1955, tabl. XXVI 9, 10; W. LA BAUME, *Beiträge zur Vorgeschichte des Danziger Gebietes*, „Abhandlungen der Naturforschenden Gesellschaft in Danzig”, t. I, z. 1: 1924, s. 50–51, ryc. 1.

⁶ RIMANTIENĖ 1974, s. 59; por. też J. OKULICZ, *Pradzieje ziem pruskich od późnego paleolitu do VII w. n.e.*, Wrocław 1973, s. 581.

wschód¹⁴. W grę mogą również wchodzić oddziaływania kultury ceramiki grzebykowej czy grzebykowo-dołkowej (jeśli przyjmujemy określenie przynależności kulturowej Serowa według Dołuchanowa, Lewkowskiej i Timofiejewa¹⁵.) Sama zresztą autorka opublikowała ostatnio mezolityczne i neolityczne zabytki z Niziny Łubańskiej, które zdobione są liniami punktów¹⁶, a więc ornament ten był dosyć powszechnie znany na rozległych obszarach Europy w ciągu długiego czasu.

Z kolei zdobione ornamentem punktowanego krzyża krążki z Juodkrantė różnią się niektórymi cechami morfologicznymi, metrycznymi i technicznymi (sposób wykonania ornamentu, rodzaj otworów) od okazów znanych z polskiej grupy terytorialnej kultury amfor kulistych¹⁷. Przede wszystkim są one o połowę mniejsze, mają zgrubienia przy otworach, a ornament niektórych z nich musiał być wykonany metalowym narzędziem. Wśród krążków zdobionych z Juodkrantė można wyróżnić dwa typy o zupełnie odmiennym czasie występowania. Pierwsze z nich są po prostu dużymi guzami z otworem w kształcie litery V, które w kulturze złockiej zaczęto wytwarzać nie wcześniej niż w XIX stuleciu p.n.e., naśladując identycznie zdobione formy kościane i wykonane z muszli, znane z kultury pucharów dzwonowatych w Złotej¹⁸. Nieco chyba później pojawiły się takie formy w zasięgu kultury rzucewskiej¹⁹, a następnie za jej pośrednictwem musiały być przejęte przez ludność późnoneolityczną na Mierzei Kurońskiej. Natomiast rzeczywiste krążki bursztynowe z Juodkrantė najprawdopodobniej powstały w wyniku przetworzenia owych ornamentowanych guzów, o czym świadczą następujące przesłanki. Znany jest z tej kolekcji okaz guza, który niewątpliwie później zaopatrzono w otwór frontalny, lecz aby nie uszkodzić ornamentu punktowego wykonanego wcześniej, wiercenie przeprowadzono nieco z boku zbiegających się ramion krzyża²⁰. Ten fakt,

¹⁴ W. TETZLAFF, *The Rzucewo-Culture*, [w:] *The Neolithic in Poland*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1970, s. 356–365; OKULICZ 1973, s. 132.

¹⁵ P.M. DOLUCHANOV, W.I. TIMOFEEV, G.M. LEVKOVSKAJA, *Stojanka Cedmar D w Kaliningradzkiej oblasti*, „Kratkije Soobščennija”, nr 141; 1975, s. 76–83.

¹⁶ I. LOZE, *Lubanskaja ravnina w kamiennom wiekie*, „Priroda”, 1977, nr 8, ryciny na s. 90 i 92.

¹⁷ Por. KLEBS 1882, tabl. III 1, 6, 21; T. WIŚLAŃSKI, *Kultura amfor kulistych w Polsce północno-zachodniej*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1966, ryc. 19: 7, 38:11, 53:3; E. ŠTURMS, *Der Bernstein-schmuck der östlichen Amphorenkultur*, „Rheinische Forschungen und Vorgeschichte”, t. 5:1956, s. 13–20; kilka okazów nie znanych dotychczas w literaturze znajduje się w zbiorach muzealnych w Krakowie i Malborku.

¹⁸ Z. KRZAK: *Cmentarzysko kultury złockiej na stanowisku „Grodzisko II” we wsi Złota, pow. Sandomierz*, „Archeologia Polski”, t. II, 1958, z. 2, s. 336–339, ryc. 5a; 1961, ryc. 76c; J. ŻUROWSKI, *Pierwsze ślady kultury pucharów dzwonowatych w Polsce*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. XI, 1932, tabl. XX 2.

¹⁹ KLEBS 1882, s. 47, tab. II 23.

²⁰ KLEBS 1882, tabl. III 1.

a także brak motywów nakłuwanych lub nawiercanych trójkątów, często spotykanych na krążkach kultury amfor kulistych z obszaru Polski, podważa zasadność łączenia z tą kulturą omawianych form z Juodkrantė. Zwłaszcza że jej ludność, produkując krążki zdobione, najpierw wierciła frontalne otwory, a później wykonywała zdobienie. W okazach z Juodkrantė kolejność obróbki była odwrotna²¹. Niewątpliwie wykonano je znacznie później, po okresie egzystencji kultury amfor kulistych, i są chronologicznie związane z samym schyłkiem neolitu lub nawet początkami epoki brązu. O możliwości takiej świadczą między innymi dane wskazujące na obecność zbliżonych form ozdób z różnych surowców na rozległych obszarach kontynentu europejskiego nawet w epoce brązu²².

Zastrzeżenia musi również budzić próba określenia przynależności kulturowej bursztynowych figurek zoo- i antropomorficznych pochodzących ze znalezisk luźnych na obszarze nadbałtyckim. Mało prawdopodobna jest przynależność figurki niedźwiedzia ze Słupska do kultury ceramiki grzebykowej, ponieważ znaleziono ją poza zasięgiem osadnictwa tej kultury. Tym bardziej że — jak już wspomniano wcześniej — ludność wspomnianej kultury nie była zainteresowana eksploatacją ani obróbką bursztynu na obszarze Polski. Z kolei figurki konia z Dobiegniewa i dzika z Gdańska nie mogą należeć do kultury amfor kulistych, gdyż jej ludności zupełnie obca była plastyka zoomorficzna. Analiza stylu i techniki ornamentu jak również naturalistyczny sposób przedstawienia postaci zwierząt są bliższe mezolitycznej tradycji kulturowej. Odnosi się to także do figurki niedźwiedzia ze Słupska i do półwytworu przedstawienia zoomorficznego z Polczyna, o którym zresztą autorka nie wspomina. Warto zwrócić przy tym uwagę na fakt, że wszystkie okazy znalezione w bagnie lub w środowisku nadmorskim (okaz z Gdańska), co wydaje się wskazywać na słuszność poglądów badaczy zaliczających wszystkie te wytwory do mezolitu, a dokładniej do kultury chojnicko-pieńkowskiej lub grupy Svaerdborg²³. Z oddziaływaniami tej grupy kulturowej związana jest najprawdopodobniej również motyka kościana z Trudnej, woj. piłskie²⁴, którą także odkryto w środowisku bagiennym.

Figurka antropomorficzna z Nidy może być zaliczona do kultury ceramiki sznurowej na podstawie jej dużego podobieństwa do okazu z Tamula, natomiast wszystkie okazy przedstawień ludzkich z Juodkrantė powinny być chyba datowane znacznie później. Zdaniem autora mogą one nawet reprezentować osadnictwo epoki brązu.

²¹ KLEBS 1882, tabl. III 1, 6, 21, II 22.

²² L.S. KLEIN, *O datie Karbunskogo klada*, „Problemy Archeologii” t. 1, Leningrad 1958, s. 5n.

²³ S.K. KOZŁOWSKI, *Pradzieje ziem polskich od IX do V tysiąclecia p.n.e.*, Warszawa 1972, s. 190–192; OKULICZ 1973, s. 142.

²⁴ L. DOMAŃSKA, *Motyka kościana z Trudnej, pow. Złotów*, „Koszalińskie Zeszyty Muzealne”, t. 3:1973, s. 25–29.

Świadczy o tym ich zupełna odrębność stylistyczna i inna technika wykonania niż okazów plastyki antropomorficznej z zespołów neolitycznych wschodniego wybrzeża Bałtyku. Sugeruje to po części autorka recenzowanej pracy, a mimo wszystko figurki z Juodkrantė zalicza do kultury ceramiki sznurowej. Realistyczny sposób przedstawienia postaci widoczny w dążeniu do wiernego oddania szczegółów twarzy, tułowia oraz ubioru ma o wiele dłuższą tradycję na obszarze północnej i wschodniej Europy oraz Azji. Zwracali już na to uwagę niektórzy badacze wcześniej²⁵. Obecnie wydaje się nie ulegać wątpliwości, że sposób wykonania figurek z Juodkrantė i ich syl. został przetransponowany z analogicznych przedstawień w drewnie²⁶. W dużym stopniu sposób oddania szczegółów budowy spowodowany był dążeniem do adaptacji tradycyjnie stosowanej techniki obróbki drewna w przypadku nowych surowców (róg, kość, bursztyn). Zapewne dlatego najbliższe analogie do figurek bursztynowych z Juodkrantė stanowią przedstawienia antropomorficzne z drewna, kości i rogu, jakie odkryto na stanowiskach epoki brązu w Azji i pobliskiej części Europy²⁷.

Materiały zabytkowe z Juodkrantė i ziem polskich stanowią jakby uboczny nurt rozważań autorki, skoro jednak zostały w pracy uwzględnione, konieczne jest ustosunkowanie się recenzenta do ich interpretacji. W części analitycznej artykułu, ściśle powiązanej z zakresem tematycznym, nie zostały wykorzystane wszystkie możliwości bardziej szczegółowej interpretacji materiałów źródłowych. Mają one natomiast istotne znaczenie dla kierunku interpretacji przez autorkę kompleksu zagadnień techniczno-organizacyjnych i gospodarczo-społecznych związanych z eksploatacją, obróbką i dystrybucją bursztynu wśród społeczeństw neolitycznych Niziny Łubańskiej. I tak autorka nie przeprowadziła zupełnie klasyfikacji surowcowej badanych wytworów drogą analizy makroskopowej. Ustalenie współzależności pomiędzy odmianą bursztynu (przezroczysty, kościany, chmurzysty, pienisty, bastard, gedano-sukcynit oraz poszczególne warianty mieszane) a typem czy odmianą wykonanych z niego ozdób mogłoby doprowadzić do bardzo ciekawych wniosków. Konieczne w tej analizie jest również uwzględnienie kryterium barwy. Z badań ozdób neolitycznych z obszaru międzyrzecza Odry i Bugu, przeprowadzonych przez recenzenta wynika, że istniały bardzo wyraźnie czytelne kryteria doboru surowca do produkcji określonych form; pewne jego odmiany nie nadawały się do tego w ogóle. Tego rodzaju

²⁵ W.I. MOŠINSKAJA, *Drewniana skulptura Urala i Zapadnoj Sibiri*, Moskwa 1976, tam dalsza literatura.

²⁶ MOŠINSKAJA 1976, ryc. 14:2,4-6, 10-11.

²⁷ S.W. STUDNICKAJA, *Izobrażenie čeloveka w iskusstve Pri-bajkalja v epochu neolita i rannej bronzы (melkaja plastika)*, Sovetskaja Archeologija, 1970, nr 1, s. 19-33, ryc. 1 i 2; MOŠINSKAJA 1976, s. 42-54, ryc. 14.

informacje świadczą nie tylko o wysokim stopniu wiedzy praktycznej ludności epoki neolitu o bursztynie i jego właściwościach, ale wskazują także na stopień zaawansowania procesu obróbki tego surowca w poszczególnych kulturach. Pozwalają one również określić kryteria doboru surowca w trakcie selekcji. Kryteria te nie muszą być przecież takie same we wszystkich wspólnotach. W pracy nie doceniono również w ogóle znaczenia analizy surowca i odpadów produkcyjnych pochodzących z osad według kryteriów morfologicznych i merytorycznych (kształt i wielkość bryłek) oraz wymienionych powyżej. Tak rozumiana analiza surowca pozornie „odpawkowego” lub przygotowanego do obróbki pozwala określić: 1 — procent bursztynu odrzucony w trakcie selekcji poprzedzającej obróbkę wraz z podaniem przyczyn takiego stanu rzeczy; 2 — jaką jego ilość przygotowano do dalszej obróbki; 3 — jaki był procent odpadów produkcyjnych w stosunku do wszystkich ozdób i ich półwytworów nie tylko z osad, ale również ze wszystkich zespołów grobowych i znalezisk luźnych w badanym regionie Łotwy (procent powinien być obliczany ze wskaźników wagowych); 4 — stosunek wagi surowca bursztynowego z osad (bez odpadów) do wszystkich ozdób i półwytworów (jak w punkcie 3).

Dane te pozwoliłyby określić dokładnie skalę obróbki bursztynu na Nizinie Łubańskiej, stopień wykorzystania surowca, kryteria jego doboru, przypuszczalne pochodzenie oraz sposób traktowania. Byłaby to udokumentowana w źródłach podstawa do szerszego wnioskowania na tematy gospodarczo-społeczne. Do problematyki tej powrócimy jeszcze w dalszej części recenzji. Obecnie należy jedynie stwierdzić, że w Europie praktycznie tylko stanowiska z Niziny Łubańskiej i Särnate stwarzają możliwość tego typu badań w pełnej skali w związku z kompletnie zachowaną bazą źródłową, która w dodatku reprezentowana jest przez wszystkie stadia produkcji wytworów bursztynowych i przez surowiec. Oczywiście mamy na myśli materiały neolityczne.

Żałować również należy, że autorka niewiele uwagi poświęciła analizie półwytworów ozdób bursztynowych pochodzących z osad, co w połączeniu z brakami wymienionymi powyżej uniemożliwia odtworzenie poszczególnych etapów produkcji. Nie wiemy nawet, czy w tej kategorii źródeł mamy do czynienia rzeczywiście z półwytworami nadającymi się do dalszej obróbki, czy też są to formy zarzucone na pewnym jej etapie na skutek uszkodzeń. Brak analizy położenia tych form na terenie osad w stosunku do obiektów, jak również innych źródeł ruchomych uniemożliwił przedstawienie pełnej interpretacji kompleksu zagadnień organizacyjno-technicznych związanych z obróbką surowca bursztynowego. Mamy tu na myśli chociażby takie problemy, jak miejsce obróbki, narzędzia i zabiegi techniczne, stopień jej intensyfikacji w poszczególnych osadach itp.

Wydaje się również, że w miejsce czasami zbyt długich

opisów rozprzestrzenienia pewnych form ozdób bardziej korzystnym rozwiązaniem dla całokształtu pracy byłoby tabelaryczne przedstawienie zróżnicowania strukturalnego poszczególnych zespołów i stanowisk pod względem frekwencji określonych typów i odmian. Forma opisowa, przeprowadzona głównie w aspekcie jakościowym, sprawy tej nie rozwiązuje w sposób dostateczny. Nie sądzę, by zachodziła tu konieczność szerszego uzasadniania celowości tak dokładnej analizy. Należy tylko nadmienić, że uzyskane w jej wyniku dane bardziej wyraźnie wykazałyby istnienie zróżnicowań chronologicznych, chorologicznych i kulturowych badanych wytworów, a także kierunki zmian ewolucyjnych w zakresie częstotliwości ich użytkowania.

W kolejnej części pracy autorka przechodzi do określenia sposobów użytkowania (noszenia) poszczególnych form ozdób bursztynowych. Przeprowadzone to zostało na bogatym materiale dowodowym w postaci analizy planigraficznej konkretnych zespołów grobowych. Przy okazji omawiania tej problematyki można było ponadto wskazać na możliwość użytkowania surowca bursztynowego do innych celów poza produkcją ozdób. Z badań autora nad analogiczną problematyką na ziemiach polskich wynika, że wśród niektórych społeczności bursztyn wykorzystywano do palenia w trakcie składania do grobu zmarłych, a być może także w czasie innych zgromadzeń o charakterze rytualnym²⁸. Wiadomo, że przy paleniu bursztynu wydziela się dym o bardzo aromatycznym zapachu, stąd w czasach historycznych wykorzystywano go do kadzideł.

Wykazane wyżej braki w analizie materiałów źródłowych podważają zasadność podjęcia szerokiej problematyki gospodarczo-społecznej, do której przechodzi autorka w końcowej części pracy. Jest ona poświęcona roli centrum łubańskiego w rozwoju wymiany bursztynu na rozległych obszarach Europy Wschodniej. I. Loze zakłada istnienie produkcji ozdób na zbyt przez ludność neolityczną Niziny Łubańskiej od najwcześniejszego stadium obróbki bursztynu. Gwałtowne jej nasilenie przypada na okres późnego neolitu. Zasięg wymiany obejmował całe dorzecze Dżwiny, górny i środkowy bieg Wołgi, basen Dniepru oraz północno-wschodnią Białoruś, a nawet część Finlandii. Natomiast w centrum łubańskim poddawany był obróbce surowiec bursztynowy sprowadzany wzdłuż Dżwiny i jej dopływu Ewikszty z odległego o 200 km wybrzeża Bałtyku. Logicznie wynika więc z tego, że mniej więcej od połowy XXIV stulecia p.n.e. na Nizinie Łubańskiej mamy do czynienia z niezwykle rozwiniętą specjalizacją grup neolitycznych w zakresie eksploatacji i obróbki bursztynu oraz wymiany

²⁸ Autor recenzji przygotował rozprawę doktorską: *Pozyskiwanie, eksploatacja, przetwórstwo i dystrybucja surowca bursztynowego w IV i III tysiącleciu przed naszą erą w dorzeczu Wisły*, która jest monograficznym opracowaniem neolitycznego bursztyniarstwa na obszarze ziem polskich.

gotowych ozdób. Teoretycznie jest to możliwe, lecz w pracy nie zostało udowodnione w sposób dostateczny. Rozpatrzmy więc nasze zastrzeżenia kolejno.

Autorka artykułu założyła z góry, że surowiec musiał być sprowadzany z wybrzeża morskiego bez sprawdzenia możliwości eksploatacji bursztynu najprostszymi sposobami na obszarze Niziny Łubańskiej lub w jej pobliżu. Wiadomo, że naturalne zasoby bursztynu występują na bardzo rozległych obszarach kontynentu europejskiego, zwłaszcza w jego części niżowej. Odnosi się to również do północnych rejonów europejskiej części ZSRR²⁹. Niektóre z nich znajdują się na terenach włączonych przez I. Loze do zasięgu wymiany centrum łubańskiego. Badania autora recenzji, przeprowadzone na ziemiach polskich, wykazały bardzo silny związek pomiędzy rozprzestrzenieniem łatwo dostępnych lądowych złóż bursztynu a lokalizacją neolitycznych zespołów kulturowych (i znalezisk luźnych) z ozdobami z tego surowca. Istnieje przy tym wyraźna współzależność pomiędzy zasobnością złóż w określonych mikroregionach a liczebnością ozdób w zespołach archeologicznych. Świadczy to pośrednio o szeroko rozpowszechnionej eksploatacji zasobów bursztynu, nawet daleko położonych od wybrzeża morskiego. Do podobnych wniosków, popartych jednak bardziej generalną analizą naturalnego rozprzestrzenienia bursztynu, doszli inni badacze, którzy zajmowali się obszarami zachodnioeuropejskimi³⁰. Z taką samą możliwością należy liczyć się we wschodniej Łotwie, gdyż region ten cechuje bardzo zbliżona sytuacja geomorfologiczna jak w północnej Polsce. Miejscowej eksploatacji bursztynu mogła bardzo sprzyjać bogata sieć rzeczna i liczne jeziora oraz obecność bagien. Na Nizinie Łubańskiej — może o tym pośrednio świadczyć niestaranne traktowanie surowca, odpadów produkcyjnych i półwytworów w osadach. Jest to cecha typowa dla ludności neolitycznej innych obszarów Europy, która mogła dosyć łatwo zaopatrywać się w bursztyn (np. osady kultury rzucewskiej: Rzucewo, Suchacz, Stegna i in.). Z kolei sprowadzanie go drogą wymiany z wy-

²⁹ A. BACHOFEN-ECHT, *Der Bernstein und seine Einschlüsse*, Wien 1949; J.A. BRONGERS, P.J. WOLTERING, *Prehistory in the Netherlands: An Economic Approach*, [w:] *Berichten van de Rijksdienst voor het Oudheidkundig Bodemonderzoek*, Jaargang 23, Amersfoort 1973, Fig. 4; F.J. FABER, *Barnsteen*, „Geologie en mijnbouw”, t. 40:1961, s. 194–196; W. HENNIG, *Bernsteinfossilien*, „Naturwissenschaft und Medizin”, t. 6:1969, s. 10–24, fig. 5; P. DAHMS, *Verbreitungskarte des succinits*, „Zeitschrift für praktische Geologie”, Berlin 1901, s. 207; F. KÖPPEN, *Das Vorkommen des Bernsteins in Russland*, „Pettermans Mitteilungen”, t. XXXIX, 1893, s. 249; S. RÓŻAŃSKI, *Z dziejów wschodniopruskich regaliów bursztynowych*, „Komunikaty Mazursko-warmińskie”, 1959, nr 2, s. 180–197; A.W. RUNGE, *Der Bernstein in Ostpreussen*, Berlin 1868; S. SAVKEVIČ, *Jantar*, Leningrad 1970.

³⁰ BRONGERS, WOLTERING 1973; R.C.A. ROTTLÄNDER, *Der Bernstein und seine Bedeutung in der Ur- und Frühgeschichte*, „Acta Praehistorica et Archaeologica”, t. 4:1973, (1975), s. 11–32.

brzeża Bałtyku dowodziłoby, że ludność Niziny Łubańskiej musiała dysponować znacznymi nadwyżkami pewnych dóbr — ekwiwalentami transakcji. Zachodzi więc pytanie, jakie produkty czy towary mogły być atrakcyjne dla ludności z wybrzeża morskiego oraz czy to ujawnia się w materiale archeologicznym. Jest to interesujące z tego względu, że grupy społeczne obydwu obszarów zainteresowanych w hipotetycznej wymianie miały prawie identyczne systemy ekonomiczne. Wynikają z tego również dalsze konsekwencje. W przypadku istnienia tej wymiany w osadach Niziny Łubańskiej powinien znajdować się prawie wyłącznie doborowy surowiec bez kawałków nieprzydatnych do obróbki, gdyż nabywcom nie opłacałoby się transportować drobnych bryłek (a wcześniej za nie płacić towarem) po to tylko, aby odrzucić je w macierzystych osadach. W tym kontekście trudno jest zrozumieć to niestaranne traktowanie surowca w osadach wschodniolotewskich. Wszystkie te przesłanki wydają się raczej wskazywać na miejscowe pochodzenie surowca. Definitywnie kwestię tą mogą rozstrzygnąć dalsze badania.

Rozpatrzmy obecnie problem produkcji ozdób na zbył oraz ich wymiany w zasięgu podanym przez I. Loze. Prawdopodobnie wystarczającym świadectwem istnienia owych zjawisk gospodarczo-społecznych jest obecność na terenie osad wschodniolotewskich około 3 tysięcy bryłek surowca, półwytworów i gotowych ozdób oraz występowanie niekiedy analogicznych typów tych ostatnich w przyjętym zasięgu oddziaływań wydzielonego centrum. Pamiętając o wspomnianych mankamentach opracowania bazy źródłowej, należy przyznać, że tylko pozornie jest to argumentacja wystarczająca. Otóż kryteria typologiczne, kulturowe i chronologiczne świadczą jedynie o zasięgu występowania pewnych elementów kulturowych, ale nie stanowią argumentów dowodzących istnienia kontaktów wymiennych. Mogła się przecież rozprzestrzeniać idea czy też „moda” na użytkowanie określonych form ozdób. Było to prawdopodobne zwłaszcza wśród ludności blisko siebie spokrewnionych jednostek kulturowych, egzystujących często w tych samych mikroregionach. Ozdoby mogły się też przemieszczać razem z migrującą ludnością niektórych kultur. Wobec tego tylko wyszczególnione przez recenzenta — a pominięte przez autorkę pracy — sposoby postępowania badawczego mogą definitywnie rozstrzygnąć problem specjalizacji centrum łubańskiego w produkcji ozdób na zbył, a więc i ich wymiany. Dla rozpatrywanego kompleksu zagadnień niezwykle istotny jest wskaźnik wagowy odpadków produkcyjnych z osad Niziny Łubańskiej w stosunku do ciężaru ozdób i półwytworów ze wszystkich stanowisk i znalezisk luźnych tego regionu. Jeżeli przekracza on wskaźnik proporcji około 1:3, możemy wówczas przyjąć istnienie wśród ludności neolitycznej wschodniej Łotwy specjalizacji w zakresie produkcji i wymiany ozdób. W innym wypadku

produkcja miałaby charakter samowystarczalny. Wysokość tego wskaźnika nie jest przypadkowa. Z wyliczeń autora dotyczących obszaru międzyrzecza Odry i Bugu wynika, że w trakcie produkcji ozdób przeciętnie około 30–40% obrabianego surowca odchodziło na odpadki.

Kwestią dyskusyjną w rozpatrywanym przypadku wymiany jest jej przedmiot (surowiec czy ozdoby). Wbrew dotychczasowym przypuszczeniom często spotykanym w literaturze archeologicznej wydaje się, że w neolicie przedmiotem wymiany był głównie surowiec bursztynowy, a nie gotowe wytwory. Między innymi wyłącznie z taką sytuacją mamy do czynienia w kontaktach wymiennych ludności neolitycznej na ziemiach polskich. Szkoda więc, że autorka nie rozpatrzyła szerzej takiej możliwości w odniesieniu do badanego regionu. Dyskusyjne bowiem wydaje się założenie, że mieszkańcy Mierzei Kurońskiej i pobliskich rejonów nadmorskich prowadzili głównie wymianę surowca bursztynowego, a centrum łubańskie nastawione było przede wszystkim na zbył ozdób.

Czytelnikowi recenzowanej pracy nasuwa się również pytanie w związku z podanym zasięgiem wymiany gotowych wytworów rozprowadzanych z Niziny Łubańskiej. Jaki był zasięg wymiany tzw. centrum południowo-wschodniobałtyckiego oraz Särnate? Z analizy mapy przedstawionej przez I. Loze wyraźnie wynika, że na pozostałych obszarach Łotwy, w Estonii, na Litwie i w rejonie kaliningradzkim prawie wszystkie punkty rozprzestrzenienia neolitycznych wytworów bursztynowych występują bezpośrednio na wybrzeżu morskim lub w pobliżu większych jezior, gdzie surowiec musiał być łatwo dostępny. Czyli ich wytwórcy i użytkownicy mieli potencjalne możliwości samodzielnego zaopatrywania się w bursztyn. Wymaga to tym bardziej odpowiedzi, że rozpowszechniony w literaturze przedmiotu pogląd o intensywnych kontaktach wymiennych ludności neolitycznej ziem polskich z „centrum południowo-wschodniobałtyckim”³¹ nie znalazł żadnego potwierdzenia w materiałach źródłowych.

Podsumowując możemy powiedzieć, że ambitne założenia wstępne recenzowanej pracy tylko częściowo zostały zrealizowane w sposób przekonujący. Niewątpliwą zasługą autorki jest dobre opracowanie jednolitego podziału typologicznego ozdób bursztynowych z badanego regionu i określenie chronologii ich występowania w zespołach poszczególnych kultur neolitycznych Niziny Łubańskiej. Zweryfikowano także szereg błędnych poglądów, od dawna pokutujących w literaturze archeologicznej. W niektórych wypadkach nie zdołała ich również uniknąć autorka. Największym mankamen-

³¹ TISCHLER 1883; A.W. BROGGER, *Den arktiske Stenalder i Norge*, Christiania 1909, s. 185–237; ŠTURMS 1954; M. GIMBUTAS, *The Prehistory of Eastern Europe, part I: Mesolithic, Neolithic and Copper Age Cultures in Russia and Baltic Area*, Cambridge, Massachusetts 1956.

tem pracy jest niedostateczne wykorzystanie niezwykle bogatej bazy źródłowej w zakresie zagadnień organizacyjno-technicznych i gospodarczo-społecznych związanych z eksploatacją, obróbką i dystrybucją bursztynu. W połączeniu z brakami warsztatowymi i metodycznymi

zagadnienia te wymagają ponownego wnikliwego opracowania. Sprzyja temu wyjątkowo bogata, wręcz unikalna w Europie baza źródłowa.

Ryszard F. Mazurowski

Adres autora:

Mgr Ryszard F. Mazurowski
Instytut Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego
00-023 Warszawa, ul. Widok 10



Բ. III. 353

ԱԿԿ. 45 / 79 ր.